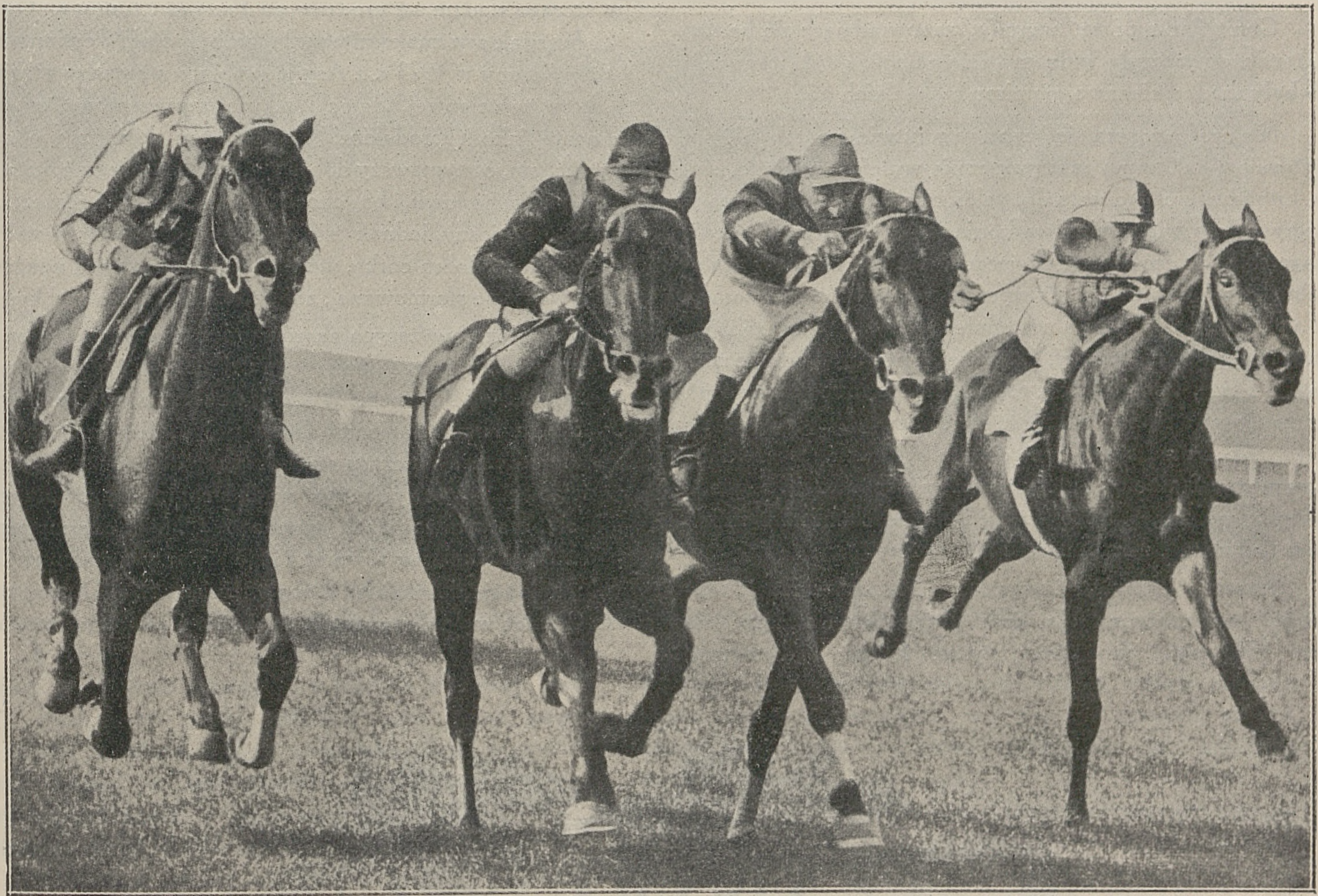
Rok V. Warszawa, 23 października 1926 r. Nr. 41.

JEŹDZIEC i HODOWCA

WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
Cena numeru 2 zł.
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32. telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

NEWMARKET. „JOCKEY CLUB STAKES", 6966 Ł.



1 2 3 4

Faworyt Solario (1) przegrywa o szyję do Foxlaw'a (3) (ż. Carslake) lecz został zdyskwalifikowany z drugiego miejsca za potrącenie Foliation (2), która dostała drugą nagrodę, trzecią Comedy King (4).

Nagrody: „im. ks. ks. Lubomirskich" i „im. J. Fanshawe".



W niedzielę, 17 października rozegrane zostały jedne z ostatnich klasycznych prób jesiennego sezonu i wogóle całego roku: gonitwa o n grodę imienia bardzo zasłużonego stada i stajni ks ks. Lubomirskich i tradycyjny wyścig o nagrodę im. J. Fanshawe.

Pogoda nie bardzo dopisała, jak to bywa późną jesienią: było pochmurno i zimno, a tor po poprzednich deszczach rozmiękł zupełnie.

Pomimo tego ciekawe nadzwyczaj gonitwy ściągnęły dużo publiczności.

Przewodniczył wyścigom, jak zwykle, Albert hr. Wielopolski, prezes T. Z. do H. K. w P.

W loży urzędowej obecni byli: minister Rolnictwa i D. P. p. Karol Niezabitowski, podsekretarz Stanu dr. J. Raczyński, dyrektor Departamentu Chowu Koni p. Fr. Jurjewicz i dyrektor Departamentu p. W. Leśniewski.

Gonitwy o główne nagrody, zapowiadające się bardzo ciekawie, dostarczyły widzom wiele emocji, gdyż rozgrywki ich były rzadko ciekawe, pomimo niewielkich pól.

Nie często zdarza się, żeby w gonitwie na tak długim dystansie (4800 mtr.), jaki proponuje wyścig o nagrodę „im. ks. Lubomirskich" doszło do walki na finiszu. W tym roku rozgrywały ją właściwie dwa konie, Ten i Boruta, które całą drogę szły na czołowych miejscach, a kiedy do mety zostawało około 1300 mtr., rzuciły wprost przeciwników, odchodząc od nich jak od stojących, a następnie walczyły między sobą, aż do końca głównej trybuny. Zwyciężył pewnie, pomimo nadwagi (2 kg), Ten 5 l. og. c. gn. (Blue Danube i Kalaena), urodzony w stadzie i własność p. B. Szwejcera, dosiadany przez żok. Dorosza. Bardzo daleko był Fakir, jeszcze dalej zagraniczny Statheros, który z trudem wyprzedził Bagneta stwierdzając, że jest tylko szybki i zdolnościami naszym koniom, jak dotąd, zaimponować nie może.

Jeszcze ciekawiej rozegrana została „nagr. im. J. Fanshawe" przeznaczona dla koni dwuletnich i starszych na dyst. 1300 mtr. Do startu wyszło 5 koni: 2 dwuletnie, 1 trzyletni i 2 starsze. Wszystkie miały za sobą dobrą karjerę: 2 l. Walkirja nie była dotąd pokonana, 2 l. Egmont wygrał nagrody Próbną i Produce, Forward, derbista zeszłoroczny, koń obdarzony dużemi zdolnościami i szybkością, Bajka, nadzwyczaj łatwa zwyciężczyni „nagr. im. L. Krasińskiego", klacz bardzo szybka i Menzalaric, za którą niedawno w tempo nie mogły wpaść obdarzone niezwykłą szybkością Nabab i Dziryt.

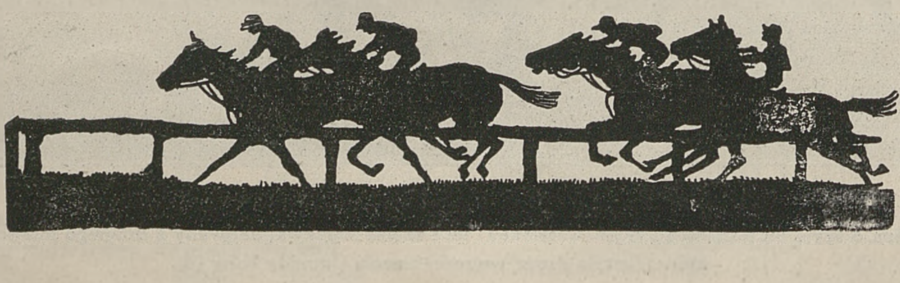
Menzalaric, idąc razem z prowadzącym Egmontem, „struła go" go i wówczas na czoło wyszedł niełatwo Forward, tego zaś przed trybunami pewnym finiszem minęła Walkirja (ż. Górecki), stwierdzając po raz piąty, że jest doskonałą klaczą i najlepszym naszym dwuletnim koniem. Zagraniczna Bajka z trudem podążała za końmi, do tego stopnia źle, że trzeba to kłaść na karb toru rozmiękłego.

Należało się spodziewać, że ciężki tor zwiększy szanse koni starszych, jako bardziej wytrzymałych, jednak dwulatki okazały znaczną przewagę i Walkirja wygrała zupełnie pewnie a nawet łatwo, Egmont zaś „zarżnął" Menzalaric i następnie walczył do słupa z Forwardem. Zdaje się to bardzo dobrze mówić o Walkirji i Egmoncie.

Walkirja, zdobywając bez przegranych piątą z rzędu nagrodę w tem Middle Park Plate i im. J. Fanshawe, stanęła bezsprzecznie na pierwszem miejscu między rówieśnikami generacji 1924 roku. Jest ona własnością p. A. Olszowskiego, w którego stadzie się urodziła po Parsifal i Cattaro. Ojciec jej, Parsifal, syn znakomitego Bayardo i córki Persimmona, sprowadzony w 1923 r. z Anglji, pomimo nie nadzwyczajnej karjery wyścigowej, dając Walkirję zaprezentował się doskonale jako reprodukior. Potężny ten koń, z pięknym wierzchem, otrzymawszy dobre matki, może odegrać dużą rolę w naszej hodowli, bo chociaż jedna jaskółka jeszcze nie zwiastuje wiosny, jednak nie każdego reproduktora stać na tak wybitnie dobrą córkę, jak Walkirja, nie robiącą wrażenia zbyt wcześnie sformowanej, ani obdarzonej tylko szybkością.

Oprócz powyższych nagród (międzynarodowych) rozegraną została jeszcze jedna cenniejsza (5000 zł.), przeznaczona dla koni 3 letnich. Wygrał ją bardzo niespodziewanie 3 l. og. gn. Kimi (Harsona i Kitty) p. J. Hulewicza, nie zawsze ale od czasu do czasu stwierdzający dość duże zdolności wyścigowe. Do zwycięztwa w znacznym stopniu przyczyniła się brawurowa jazda mocnego żokieja Czernuszenki, pod którym Kimi, jak również i jego towarzysz stajenny Diavolo, galopują doskonale. Drugie miejsce zajął Dollar, trzecie Grzmot, stale nie mogący się zdobyć na lepszy wysiłek.

T. J.



Z piśmiennictwa.

O sztuce konnej jazdy i o koniu w służbie sportsmena. Pod tym tytułem wyszła w r b. książka, opracowana i wydana przez pana Marjana Brezę, zamiłowanego, jak zaznacza, miłośnika konia i konnej jazdy.

Rozejrzawszy się jednak w książce (zawierającej 198 stron) *), uwydatnia się, iż składa się z dwóch zupełnie odrębnych części. Pierwsza zawiera system jazdy szkolnej, głównie oparty na systemie znanego Filisa—druga wypełniona jest oceną konia pełnej krwi i jeździeckiemi wspomnieniami z różnych wyścigów, w których p. Breza brał udział. Pochop do jazdy szkolnej pana Brezy przypisać należy, iż służył przed wojną jako oficer w pułku kawalerji Saskiej w ten sposób obeznał się z jazdą szkolną, musiał nawet z regulaminu do niej nawyknąć, a przyjmując udział w wyścigach, tak zwanych „gentlemeńskich", musiał znów zwrócić się do treningu i jazdy na torze, albowiem w tym kierunku jazda maneżowa nie byłaby wystarczającą.

*) Wydana w Poznaniu w r. b. — przez Poradnik Gospodarski.

Nie jestem bynajmniej przeciwnikiem jazdy szkolnej racjonalnie pojętej, tylko, o ile nie jest dostatecznie pogłębiona, praktycznie zrozumiana może wywrzeć ujemny a nie dodatni wpływ.

Szczególniej od XVII go wieku odnajdujemy różne drukowane „zasady" jazdy maneżowej i ujeżdżania koni.

Znane są dzieła Grisona, Pluvinel'a, anglika księcia W. Newcastle, naszego Dorohostajskiego *), i innych wyznawców szkoły i maneżu. Ogólnie znajdujemy też same dążenie, wygimnastykowania, jeżeli się tak wyrażę, różnych części konia, zapanowania nad nim za pomocą silnych hamulców. Zadanie nie łatwe szczególniej, gdy się staje na podstawach głównie rutyny.

Z biegiem jednak czasu ujawnia się znaczny postęp, a jego rzecznikami w ubiegłym wieku byli francuz Baucher i anglik Filis. Obydwaj odrzucają środki nazbyt silne a stają na poziomie stopniowego „wyrobienia" różnych części konia, a przedewszystkiem pyska i szyi. Filis był

*) Książka Dorohostajskiego wyszła z pod tłoczni 1607 r.



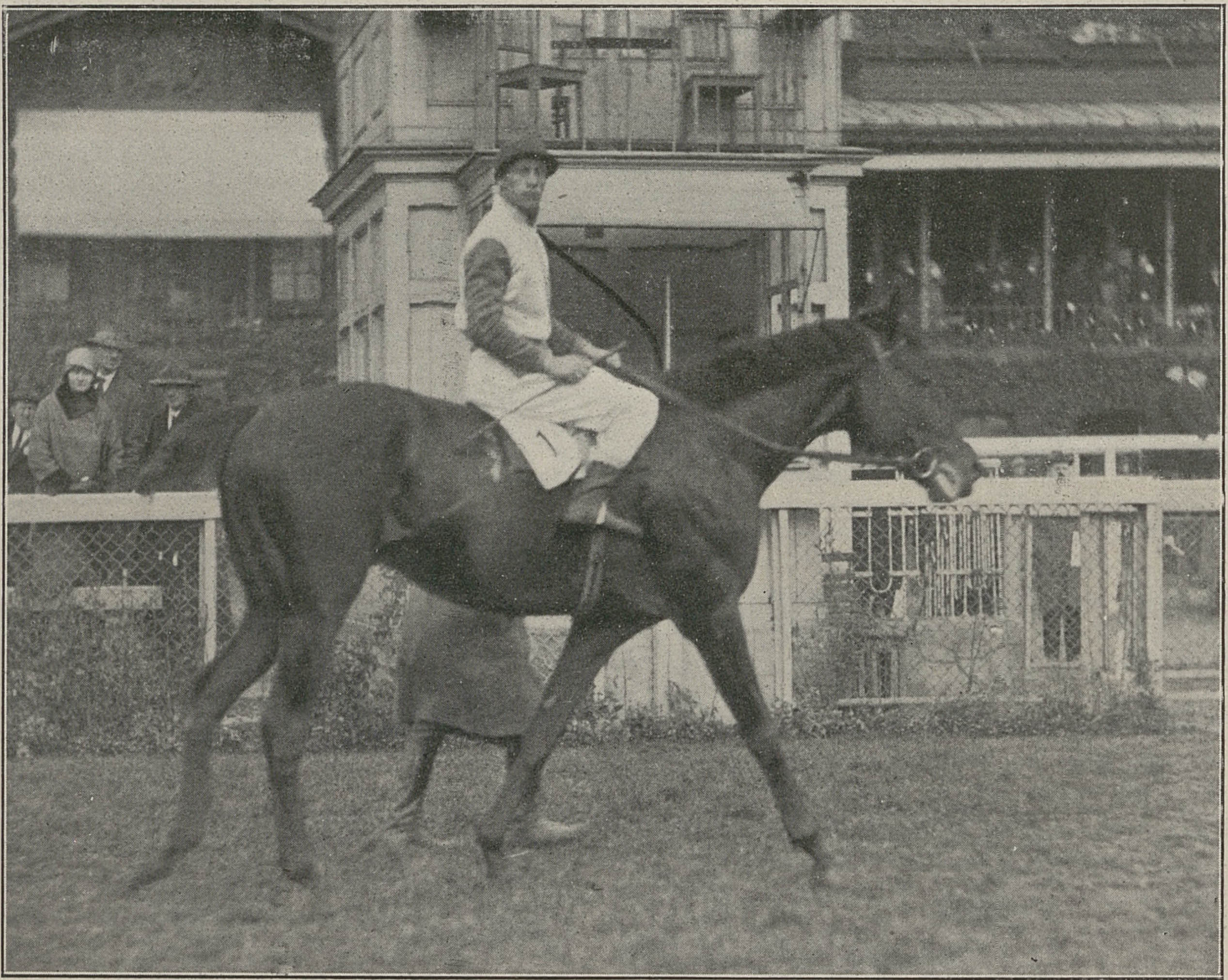
NA WYŚCIGACH 17 PAŹDZIERNIKA r. b.: prezes Tow. Z. do H. K. w P., A. hr. Wielopolski, minister dr. J. Raczyński, dyrektor M. R. i D. P. p. W. Leśniewski i dyrektor Departamentu Chowu Koni p. F. Jurjewicz.

następcą Baucher'a, jeżeli znał dobrze jego zasady, nie przyjął ich jednak w zupełności, wytworzył swoją odrębną metodę.

Filis jest tak ciekawą osobistością, iż mniemam, że bliższe zapoznanie się z nim — chociaż jest to pewne odbiegnięcie od przedmiotu — jest wskazane Urodził się w Londynie 1834 r. Jego ojciec był znanym adwokatem, zarazem, zamiłowanym turfistą, i gra na wyścigach doprowadziła go do ruiny. Po jego śmierci pozostała żona z siedmiorgiem dzieci bez wszelkich środków do życia. Siedmioletniego Jamesa przygarnął przyjaciel jego ojca, sportsman i hodowca, właściciel stajni wyścigowej U niego James spędza dwa lata, obcując wciąż z żokiejami i groomami—i uczy się. pierwszych zasad jazdy konnej Na nieszczęście stary opiekun umiera i 9 letni James zostaje chłopcem stajennym u głośnego podówczas handlarza koni koniuszy służył w stajniach Napoleona III go i doznał ciężkich wojennych przejść.

Nakoniec 1890 r.—już posiadając własne konie pełnej krwi, które najchętniej ujeżdżał—udało mu się doprowadzić je do wysokiego stopnia tresury—i odtąd rozpoczyna się jego szeroka sława, którą osiągnął występując na arenach cyrkowych jako jeździec wyższej szkoły. W 1897 r. przyjeżdża do Petersburga i w cyrku Ciniselego produkuje się, ze swym „Gerwinelem", „Markizem", „Porero" i „Mäestozzo".

W Rosji zwrócono na Filisa uwagę i dzięki ówczesnemu generalnemu inspektorowi jazdy W. księciu Mikołajowi Mikołajowiczowi Filis został nauczycielem wojskowym konnej jazdy, stosuje już swój własny system. A od roku 1898 do 1909 Filis zajmował miejsce instruktora w oficerskiej ka-



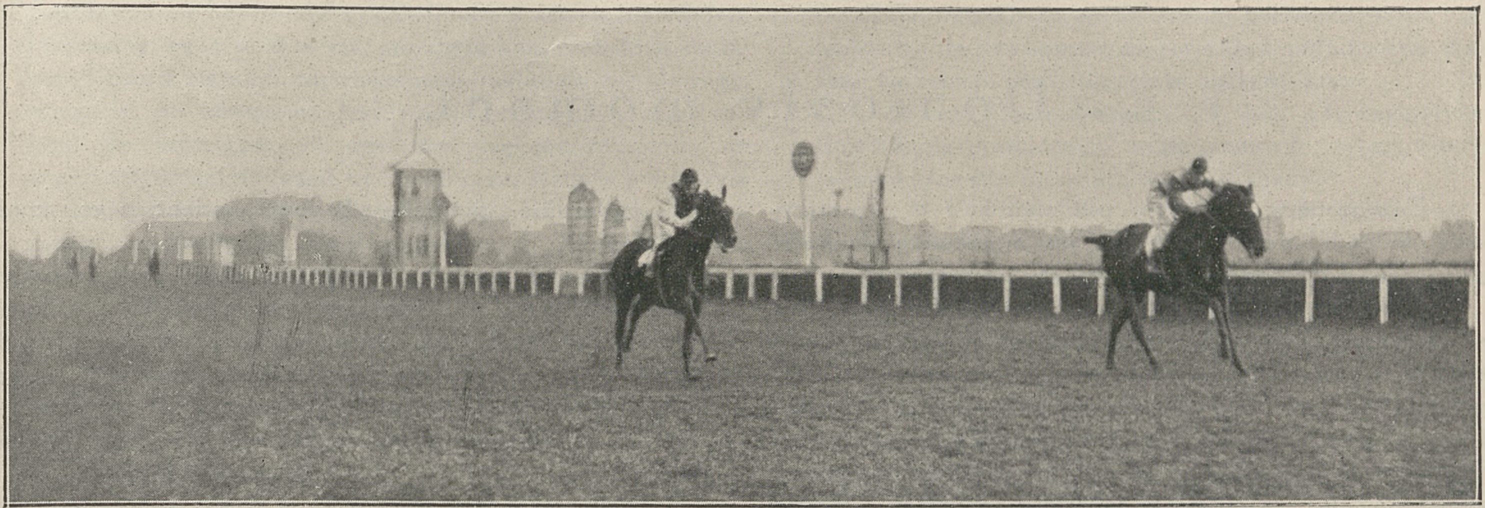
5 l. og. c.-gn. TEN (Blue Danube i Kalaena) p. B. Szwejcera po zwycięztwie w nagr „im. ks. ks. Lubomirskich" (ż Dorosz).

Grynesa, który utrzymywał stosunki handlowe prawie ze wszystkiemi centrami końskiemi w Europie Zachodniej W długich podróżach z końmi swego chlebodawcy, odbywanych rozumie się jeszcze pieszo, poznaje różne stolice jak Wiedeń, Berlin, Paryż i Rzym. Śmiały, wygimnastykowany i zręczny z natury niezadługo wykazuje duże zdolności w jeździe konnej. Wówczas jako profesor jazdy konnej słynnym był Baucher, James podziwiał go w Wiedniu W wieku lat 16 Filis dostaje się do trenera Asforda i jako żokiej przyjmuje udział w wyścigach i polowaniach parforce. Z upływem czasu Filis otwiera nawet swoją stajnię i bierze konie do treningu.

Stopniowo daje się poznać, wyższa jednak szkoła coraz więcej go interesuje. Nabyty rozgłos przyczynił się, iż jako waleryjskiej szkole w Petersburgu, przy ulicy Szpalernej, — poczem przeszedł do Berlina

Fundamentem systemu Filisa jest, iż równowagę i lekkość ruchów konia, odpowiednio zebranego w cuglach, można osiągnąć przedewszystkiem, wysyłając go wciąż naprzód. Wysuwając więc konia naprzód wyrabia się zadnie jego części, ale żeby równowaga ruchów mogła być osiągnięta, należy żeby koń niósł głowę i szyję wysoko i to przy samem jej zgięciu, a nie w połowie szyi, (w tem różni się z Baucherem), miękkość cugli możebna jest tylko przy wyrobieniu pyska Czyli przy ujeżdżaniu konia, a zarazem wyrobieniu pyska, okazuje się konieczność ćwiczenia go w ruchu.

To przygotowawcze ćwiczenie — dodać należy, jest pracowite, albowiem nauczyciel musi postępować obok konia



NAGRODA „im. ks ks. LUBOMIRSKICH“: Ten (ż. Dorosz) bije Borutę, daleko Fakir, Statheros, Bagnet i Czeczuga.

trzymając osobno cugle od trandzelki, a osobno od mundsztuka.

Pan Breza przytacza w skróceniu system ujeżdżania Filisa, opatruje go nawet rysunkami — i pisze: „Doświadczenia moje osobiste, zgodne zresztą ze zdaniem zoologów, potwierdzają w pełni wiekopomne dzieła genjalnego Filisa *)“.

Pozwolę nadmienić, że autor nie dość wyraźnie zaznacza, gdzie się zaczyna i kończy jego „osobiste doświadczenia“, jeżeli jako zasadę podstawową ujeżdżania i szkolnej jazdy przyjmuje Filisa, nazywając go genjalnym. System jazdy szkolnej, jeżeli jest tylko racjonalny, wyrabia siedzenie jeźdźca szczególniej, gdy jest śmiały i cierpliwy. Ale autor wyraża się: „kolejno zwolnić go mogą (jeźdźca) nawet ostatecznie z championatów skoku, ale stanowczo i bez pardonu od znakomitego jeźdźca wymagać muszę jako conditio sine qua non, przedewszystkiem wybitnego odznaczenia się we wzorowem wyjeżdżaniu surowego konia“.

O ile mi jest znany obecny duch oficerski w pułkach, to cały zapał zwrócony jest głównie w kierunku „championatów skoku“ i jeździe polowej. Samą przedwstępną koni tresurę szkolną pozostawiają najczęściej berajterom i instruktorom.

W drugiej części swej książki p. Breza zastanawia się nad końmi pełnej krwi, ich przymiotami: jest ich bezwzględnym zwolennikiem. Pan Breza jest tak zagorzałym zwolennikiem konia pełnej krwi, iż nietylko stara się wykazać jego przewagę nad końmi ras wierzchowych, ale nawet wykazuje ich przewagę przy ciągnieniu ciężarów i stawia dość dziwny i nie dość wyczerpujący przykład (s. 131) „Pewnego razu na wyścigach w Epsom znany antagonista folblutów (bez przytoczenia nazwiska) przedrwiwał ich zalety, porównywując je z ulubionym przez niego ciężkim zimnej krwi hackneyem, którego o wiele wyżej od nich stawiał. Ostatecznie doszło do zakładu. Po trzech miesiącach obydwa rumaki ruszyły do startu w zaprzęgu, coraz to większe w różnych odstępach i w ruchu dokładano im ciężary. Hackney ustał pod batem, gdy szlachetny folblut odniósł zwycięztwo“. Pomimo, iż szanowny autor nie przytacza źródła, z którego zaczerpnął przytoczony fakt, należy jednak dodać, że hackney nie jest bynajmniej prototypem potężnych pociągowych ras angielskich jak black-horte, shire, suffolk, clydesdal, wyszedł on ze zlepka kilku ras, w pewnej mierze jest nawet uszlachetniony gorącą krwią, a jego okazała postawa i bardzo wyniosłe chody przyczyniły się, iż w Londynie był poszukiwany do wykwintnych pojazdów, dopóki szał samochodów nie usunął koni i ekwipaży z ulic stolicy.

*) Jak mało się dziś „szkołą“ zajmują, to bardzo staranne tłomaczenie książki Filisa dokonane przez porucznika Sosnowskiego z 2-go pułku Ułanów, pomimo najprzystępniejszych warunków autora, nie zrobiły nabywców.

Koń pełnej krwi jest przedewszystkiem koniem wierzchowym i ustalając rasy „pełnej krwi“, anglicy głównie mieli to na celu, a zarazem, żeby siła krwi wpływała na uszlachetnienie krajowych odmian koni, wykluczając ciężkie pociągowe, które we właściwym typie pozostawiono. Konie półkrwi, wytworzone z połączeń z folblutami, jako użytkowe bywają wyborne, między zaś kawaleryjskiemi, mysliwskiemi— wyróżniają się przedewszystkiem anglo-araby. Konie wysokiej pół krwi niejednokrotnie w raid'ach dystansowych biją konie pełnej krwi, szczególniej, gdy ostatnie mają ścięgna ruszone. Nawet w wyścigach płaskich zdarza się, iż konie bliskie krwi górują, jak np. Ryś, na mokotowskim torze, gdy temu lat trzy, wygrał derby, a następnego roku nagrodę prezydenta Rzeczypospolitej. Ta siła przelewania się koni pełnej krwi jest ich największą zasługą, do tego silnego przelewania się anglicy dążyli, ustalając rasę.

W drugiej części książki oprócz wyścigów, a specjalnie steeple chase'u, znajdujemy rozmaite p. Brezy jeździeckie wspomnienia. Ta część książki zainteresuje bezwątpienia dzisiejszych sportsmenów, albowiem się w niej poczęści odnajdą. Każdy jeździec, szczególnie oddający się wyścigom z przeszkodami, trudnym hippicznym konkursom i t. p., przędzie rodzaj własnej chociaż skromnej epopei, która jednak niejednokrotnie szeroko rozbrzmiewa.

St. Wotowski.

Doniosły moment.

Zawiązane w dniu 4-tym października r. b „Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego" jest momentem doniosłego znaczenia dla hodowli konia szlachetnego w Polsce.

Przed wojną, koń pełnej krwi angielskiej częściowo wyparł konia arabskiego. Hodowla remont, jak i hodowla koni wierzchowych, zaprzęgowych, a nawet roboczych, przeszła do konia pełnej krwi, oraz pochodzącego od niego konia pół krwi. Hodowla zaś konia arabskiego czystej i pół krwi została zaniedbana, bo koń ten, w opinji większości, nie odpowiadał już wymogom kulturalnego świata. Znalazł on jednak schronienie w nielicznych stadach na Kresach i w Małopolsce, a będąc czynnikiem uszlachetniającym miejscowe pogłowie końskie, roznosił jeszcze w dalekie kraje tradycyjną sławę konia polskiego.

Obecnie, wobec wyraźnego zwrotu opinji hodowców całego świata ku potrzebie zachowania konia arabskiego i należytej jego oceny, uwydatnia się w całej pełni strata, jaką Polska poniosła przez zniszczenie stad Branickich, Dzieduszyckich, Potockich, Sanguszków i t. p. Tylko nieliczne egzemplarze, pochodzące z tych stad, zostały uratowane i znajdują się częściowo w posiadaniu Stadnin Państwowych, częściowo zaś u prywatnych hodowców, wraz z arabami, które bądź drogą kupna *) dostały się do kraju, bądź też pozostały **), jako częściowy ekwiwalent za straty, poniesione podczas austryjackiej okupacji. Konie te stanowią podwalinę przyszłej hodowli orjentalnego konia w Polsce.

Stwierdzić jednak należy, że ilość koni arabskich z udowodnionem pochodzeniem jest niewielka i, o ile nie zostaną podjęte starania, celem wzmożenia zainteresowania ich hodowlą, to, jak słusznie na zebraniu zaznaczył p. Fryderyk Jurjewicz, dyrektor Departamentu Chowu Koni, — „za lat dwadzieścia konia arabskiego w Polsce już nie będzie".

Niemniej jednak posiadamy w Polsce wielką ilość materjału hodowlanego o wschodnim typie, dla którego najodpowiedniejszym ogierem jest arab czystej lub półkrwi, tembardziej, że dodatni wpływ konia orjentalnego na poprawę miejscowej rasy stwierdzono niejednokrotnie; nadto, wszelkie krzyżowania koni orjentalnych z anglikami dały w stadninach polskich doskonałe rezultaty, wojna zaś światowa wykazała, że domieszka krwi wschodniej wpływa tylko dodatnio na konia wojskowego. Z tych wszystkich względów, zarówno dla podniesienia hodowli koni w kraju, jak i celem zabezpieczenia materjału końskiego dla naszej kawalerji, koń arabski musi być zachowany, a co za tem idzie, stworzone być muszą takie warunki, w których hodowla tego konia dawałaby materjalne korzyści, co w wysokim stopniu przyczyniłoby się do jej rozwoju.

Tu więc występuje cała doniosłość znaczenia świeżo ukonstytuowanego Towarzystwa, które w myśl swego statutu, przez urządzanie wystaw, pokazów, organizowanie przetargów dla kupna i sprzedaży koni arabskich, utrzymywanie kontaktu z organizacjami hodowlanemi i rynkami zagranicznemi, utrzymywanie lub wspieranie stajni publicznych



2 l. kl. gn. WALKIRJA (Parsifal i Cattaro) wł. i hod. p. A. Olszowskiego wraca do wagi po zwycięztwie w nagr. „im J. Fanshawe" (ż. Górecki).

*) W 1919 r. przy likwidacji stadnin b. monarchji Austro-Węgierskiej. W 1925 r. Komisja wydelegowana do Węgier zakupiła pewną ilość ogierów arabskich czystej i pół krwi.

**) W liczbie ogierów innych ras, pozostawionych przez okupantów.

dla trenowania koni,—przyczyniać się będzie do wzajemnego zapoznania się hodowców z posiadanym przez się materjałem i wymiany tegoż, do łatwiejszego zbytu koni arabskich zagranicę i kupna stamtąd odpowiedniego materjału zarodowego, wreszcie, do ułatwienia hodowcom przygotowania swych koni do wyścigów, co ma tem większe znaczenie, że w przyszłości zakupywane być mają przez Rząd w pierwszym rzędzie trenowane ogiery arabskie. Przedewszystkiem zaś, przez zorganizowanie prób wyścigowych dla koni, zapisanych w Księdze Stadnej Koni Arabskich, Towarzystwo przyczyni się nietylko do powiększenia zainteresowania ogółu tą hodowlą, ale tem samem do rozwoju i podniesienia wartości koni arabskich, hodowanych w naszym kraju.

Ze względu na doniosły cel, jaki „Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego" sobie postawiło, należy mu życzyć jaknajwiększego rozwoju i owocnej pracy.

W. Wnukowski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Brutus** (Morganatic i Bursa) st. Ktery-Szepietów, tegoroczny derbista w wyścigu dnia 21 października, przed samym celownikiem zerwał sobie ściągna w pęcinie.

— **P. K. Łaszcz** nabył od p. A. Olszowskiego 2 l. og. Verbum Nobile II (Solmo i Polmoodie Młoda), pół brata To Ona i Ułana II.

SEZON JESIENNY.

— **Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

Dzień XXXIV-ty, 14-go października.

W pierwszych czterech gonitwach zwyciężyli faworyci, w następnych dochodziły do mety na pierwszem miejscu konie mniej spodziewane. Bardzo łatwo wygrały Aurora II, Diavolo i Demon, dosyć łatwo, szczególnie w ostatniej chwili, Lakhme, której na początku prostej linji przeszkadzał Lapis Lazuli, za co jego jeździec został ukarany.

Niespodziewanie Gloriola dobrym finiszem wyprzedziła faworytów: Dukata i Olesia. Klacz ta jak jej matka i rodzeństwo (Grula, Monitor) o wiele lepsze robi wyścigi, kiedy tor jest rozmiękły.

Również niespodziankę zrobił w następnej gonitwie Durban wygrywając pewnie od jeszcze mniej liczonej Salwy, faworyta Hajdamaka i innych.

Pewnie wygrał Kinmal, nie mający wielu zwolenników, pomimo że poprzednio zawsze odgrywał rolę w wyścigach, a chociaż w ostatnim przyszedł bez miejsca, lecz jeszcze przed trybunami walczył o drugą nagrodę.

Jeanette II łatwo zwyciężyła Bijou i Eleonorę.

Dzień trzydziesty czwarty.

Czwartek, 14 października.

Pogoda zmienna, tor rozmiękły.

826. Nagroda 1.200 zł. dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926 - 4300 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

792 A u r o r a II kl. gn. A. Olszowskiego, po Kentish Cob i Sweet Bee, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 1

733 D a l i l a kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 55$^1/_2$ kg. ż. Dorosz 2

736 A r l e k i n og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 57 kg. j. Jagodziński II 3

Wycofane: Verbum Nobile II, Gloriola, Eskapada, Herkules i Oleś.

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32—34) b. łatwo o 2 dług

Aurora II szła do linji prostej za Arlekinem i Dalilą, następnie minęła ich i wygrała b. łatwo o 2 dług. od Dalili, za którą trzeci o 3 dług. był Arlekin.

Totalizator pojed. — 13 zł.
(za stawkę 10 zł).

827. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł, a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł; III-ci koń 100 zł.

793 D i a v o l o og. kaszt J. Hulewicza po Arioso i Déli Szél, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 56 kg. ż. Czernuszenko 1

708 U r w i s og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 2

720 B i a n k a II kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 60 kg. ż. Dorosz 3

Wycofane: Jeanette II, Luba II i Valera.

Wygrane w 2 m. 23 s. (7$^1/_2$—32$^1/_2$—32—34—37) łatwo o 5 dług.

Całą gonitwę na pierwszem miejscu przeszedł Diavolo i wygrał łatwo. Biankę II już na przeciwnej stronie minął Urwis, który doszedł do słupa ze znaczną nad nią przewagą.

Totalizator pojed. — 19 zł.
(za stawkę 10 zł.).

828. Nagroda 1.000 zł. dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod 10 zł

675 L a k h m e kl. kaszt. S. Grzybowskiego, po Harsona i Lagyad, hod R. Czaykowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński 1

782 D e m a g o g og c.-gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 2

778 L a p i s L a z u l i og. kaszt. W. Verkay'a l. 2, 57 kg. j. Jagodziński II 3

Wycofane: Eskapada i Aino II.

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—32—35) pewnie o 3 długości. Prowadził Lapis Lazuli, w odstępie szła Lakhme, za nią Demagog. W połowie prostej Lakhme doszła do Lapis Lazuli, a następnie zupełnie pewnie wygrała od Demagoga, który w ostatniej chwili wyprzedził Lapis Lazuli o 1/2 dług.

Totalizator pojed. — 13 zł.
(za s awkę 10 zł.).

829. Nagroda 2000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały dwóch nagród wartości 20000 z. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł, hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.
720 D e m o n og. kaszt. A. hr. Morstina, po Dealer i Rusałka, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż. Czernuszenko 1
691 N a b a b og. gn. M. Bersona, l 5, 58 kg. ż. Magdaliński 2
718 D z i r y t og. sk.-gn. K. Dzierzbickiego, l. 4, 58 kg. ż. Kucharski 3

Wycofana Jeanette.

Wygrane w 1 m. 44 1/2 s. (7—31—32—34 1/2) łatwo o 5 długości.

Ostro poprowadził Demon przed Nababem i Dzirytem, rozciągając pole. Demon wygrał łatwo o 5 dług. od Nababa, za którym o 3 dług. trzecim był Dziryt.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł.).

830. Nagroda 900 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
719 G l o r i o l a kl. gn st. „Ktery-Szepietów", po Manton i Glorja, hod wł., l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 1
776 D u k a t og kaszt. st. „Topór", l. 2, 57 kg ż. Dorosz 2
691 O l e ś og. siwy M Róga, l. 2, 57 kg. ż Kucharski 3
736 V i v a t P o l m o o d i e og kaszt A. Olszowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 4
782 J a a z b a n d og. kaszt. K Zielińskiego, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 5
— D e m i e V i e r g e kl. gn E. i J. Grzybowskich, l. 2, 55 kg. ż. Sakowicz 6
782 D o l a II kl. dn W. Verkay'a, l 2, 55 kg. j Jagodziński II 7

Wycofane: Kochany Xiąże, Armagnac i Herkules.

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32—34) o 1 dług

Początkowo prowadziła Gloriola przed Dukatem, Jaazbandem, Vivat Polmoodie, Olesiem, Demie Vierge i Dolą II.



GRUPA SPORTSMENÓW: zwróceni twarzami stoją: p. A. Olszowski z małżonką i p E Grzybowski.

Następnie Dukat szedł pierwszy przed Vivat Polmoodie i Gloriolą, która przed trybunami minęła ich dosyć pewnie wygrywając o 1 dług. od Dukata, za którym o 2 długości trzeci Oleś.

Totalizator pojed. — 98 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 17, 12 i 13 zł.

831. Nagroda Sprzedażna 2000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 2000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 200 zł. lub ich część wyższego szacunku 1 kg nadwagi. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.
786 D u r b a n og. gn. Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, po Newminster II i Reduta, hod. W. ks. Lubomirskiego, l. 3, 59 kg (oc 2000 zł.) ż. Dorosz 1

700 Salwa kl gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Chatisow 2
697 Hajdamak og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3 59 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Kucharski 3
706 Czekan og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 62 kg. (oc. 2000 zł) ż. Fomienko 4
700 Renata kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 3, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż Bryk 5
802 Kasztelan og. c-gn. M. Bersona, l. 3, 59 kg. (oc. 2000 zł. ż. Magdaliński 6
786 Cerberus og. gn. K. Gajewskiego, l. 3, 59 kg. (oc. 2000 zł.) j. Nowak 7
701 Bandurka kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 57 kg. (oc. 2000 zł.) chł. Kordacz 8
786 Lytuśka kl. c-gn. M. Róga, l. 3, 57 kg. (oc. 2000 zł) ż. Pasternak 9

Wycofany Agamemnon

Wygrane w l m. 48 s. ($7^1/_2$—32—$32^1/_2$—36) pewnie o l dług.

Prowadził Cerberus przed Renatą, Bandurką, Durbanem, Kasztelanem, Lituśką, Hajdamakiem, Czekanem i Salwą. Na początku prostej wyszedł na czoło Durban, a następnie wygrał bardzo pewnie o l dług od finiszującej Salwy, za którą o $1^1/_2$ dług. trzecim doszedł Hajdamak.

Durban został odkupiony na przetargach przez właścicieli za 2.650 zł

Totalizator pojed. — 92 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 23, 42 i 17 zł.

832. Nagroda 900 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł, hod. 27 zł; II-ci koń 90 zł. hod. 9 zł.

778 Kinmal og. gn. W. Mirnego, po King's Idler i Malakka, w pół krwi, hod. A. margr. Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 1
785 Promienista kl kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 2
776 Denise kl. sk.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 55 kg. ż Dorosz 3
705 Aino II og. gn. A. Budnego, l. 2, 57 kg. j. Jagodziński II 4
730 Pan Prezes og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 5
736 Hektos og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 6
670 Fordham og. c.-gn. A. hr. Mostina, l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 7
778 Liberty kl. kara S. Grzybowskiego, l. 2, 55 kg. ż Magdaliński 8

Wycofany Parys.

Wygrane w l m 13 s. (7—$32^1/_2$—$33^1/_2$) pewnie o $1^1/_2$ długości.

Ruszyły razem. Prowadził Kinmal, tuż Promienista, Hektos i reszta stawki. Kinmal doprowadził do końca wygrywając pewnie o $1^1/_2$ dł. od Promienistej, za którą trzecie miejsce o l dł. zajęła finiszem Denise, bijąc o tyleż Aino II.

Totalizator pojed. — 70 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20, 27 i 26 zł.

833 Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł, hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

784 Jeanette II kl. kaszt. M. Róga, po Morganatic i Enigma hod. wł, l. 3, 57 kg. ż. Pasternak 1
676 Bijou kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 59 kg. j. Nowak 2
734 Eleonora kl gn st „Jastrzębiec", l 3, 53 kg. chł. Matuszewski 3

Wycofane: Tuhaj Bej, La Monteria, Etrurja, Schlingel, Irun i Murman.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7—32—33—34) łatwo o $^3/_4$ dł.

Prowadziła Bijou przed Eleonorą i Jeanette II, która przed trybunami wyszła na pierwsze miejsce i wygrała łatwo o $^3/_4$ długości od Bijou, za którą o 5 długości trzecią została Eleonora.

Totalizator pojed. — 29 zł.
(za stawkę 10 zł.).

Dzień XXXV-ty, 16-go października.

Wyścigi zepsuła pogoda, padał deszcz i tor był ciężki.

W pierwszej gonitwie, chociaż znów zarzuciła się na duże koło, wygrała dwuletnia Gondoliere, bijąc na dystansie 800 mtr. tak szybkie konie, jak Komtur i Arpad.

Łatwo wygrał Invit od słabych przeciwników, oprócz Bojara, który widocznie źle galopuje na ciężkim torze

W gonitwie z płotami dosyć pewnie, lecz po walce Nimfa zwyciężyła Herburta, debiutującą Grozę i in.

Nie miał groźnych konkurentów Armagnac, to też wygrał b. łatwo.

Aral z widocznym trudem, choć pewnie pobił Edena. Źle przeszła pod chłopcem Berceuse, która z opóźnieniem ruszyła od startu.

Niedola po walce wygrała pewnie od Dziuby, Fellina i czterech innych dwulatków.

Łatwo wygrał pod początkującym chłopcem Uriel Acosta.

W handicapie Dumny zwyciężył po walce Taninę, która niepotrzebnie kilkakrotnie zawiązywała walkę z prowadzącym Promienistym, ostatecznie dalekim trzecim.

Dzień trzydziesty piąty.

Sobota, 16 października.

Deszcz, tor ciężki.

834. Nagroda 1.000 zł. dla 2 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2900 zł., w sezonie 1900 zł. a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 800 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł, hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

807 Gondoliere kl. gn. K. Żychlińskiego, po Fils du Vent i Gondole, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński 1
803 Komtur og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 2
713 Arpad og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 3



FOXLAW (ż. Carslake) 4 l. og. c.-gn. (Son-in-Law i Alope), zwycięzca „Jockey Club Stakes" w Newmarket.

796 N i o b e kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 55 kg. chł. Kordacz 4
785 F r y n e kl. gn. st. „Topór", l. 2, 55 kg. ż. Dugan 5
Wycofane: Ala i Melba.
Wygrane w 52 s. (19—33) pewnie o 2 dług.
Prowadził Komtur przed Gondoliere, Niobe, Fryną i Arpadem. Przed trybunami Komtura minęła Gondoliere, bijąc go pewnie o 2 dług. Trzeci o 2 dług. Arpad.
Totalizator pojed. — 28 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 14 zł.

835. Nagroda 800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1300 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.
800 I n v i t og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, l. 4, 58 kg. chł. Kosiński 1
697 A l f a II kl. gn. W. Verkay'a, l. 3, 54½ kg. chł. Kordacz 0
714 C e c o r a II kl. c.-gn S. Endera, l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 2
831 H a j d a m a k og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3. 59 kg ż. Kucharski 3
779 B o j a r og. kaszt J. hr. Czarneckiego, l. 4, 58 kg. chł. Jednaszewski 4
Wycofane: Promienny, Belladona, Jemioła II i Tuhaj Bej.
Wygrane w 1 m. 30 s. (20—32—38) łatwo o 2 długości.
Do linji prostej prowadziła Alfa II przed Invitem, Cecorą II, Bojarem i Hajdamakiem. Następnie na czoło wyszedł Invit i wygrał łatwo o 2 dług. od Alfy II, za którą w odstępie 4 dł. trzecie miejsce wywalczyła sobie Cecora II.
Alfa II została zdyskwalifikowana, gdyż nie miała prawa biegać.
Totalizator pojed. — 19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 18 zł.

836. Nagroda 700 zł. Wyścig z płotami dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały dwóch wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały jeden taki wyścig niosą 4 kg. nadwagi. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.
737 N i m f a kl. kaszt. A. hr. Morstina, po Namorob i Tillery, hod. S. hr Czackiego, l. 3, 70 kg. chł. Gajewski 1
789 H e r b u r t og. gn. 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, l. 5, 72 kg. chł. Wyżgalski II 2
779 G r o z a kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 66 kg. chł. Lipiński 3
454 T a d e u s z og. gn. K. Święcickiego, l. 5, 72 kg. j. Eljas 4
646 C o n s u e l l a kl. gn M. Róga, l. 3, 68 kg. ż. Ollier 5
Wycofane: Cięciwa i Polish Cob.
Wygrane w 2 m. 35 s. (8—35—36—39—37) po walce pewnie o 1 dług.
Prowadził Herburt przed Tadeuszem, Consuellą, Nimfą i Grozą. Nimfa, stopniowo poprawiając miejsce, na linji prostej minęła Herburta i wygrała po walce pewnie o 1 dł. Trzecia o 25 dług. Groza.
Totalizator pojed. — 35 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 13 zł.

837. Nagroda 900 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
611 A r m a g n a c og. c.-gn M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris hod. wł., l. 2, 57 kg ż. Magdaliński 1
689 W i m p a-p a m kl. kaszt. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 2
801 K i n F o og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 57 kg chł. Kordacz 3
703 D o n J o u a n og. c.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 4
Wycofane: Byle Jaki, Ala i Buława.
Wygrane w 1 m. 12½ s. (7—31½—34) bardzo łatwo o 5 dług.
Przodował cały czas Armagnac i wygrał bardzo łatwo o 5 dług. od Wim-pa-pam, która cały czas szła na drugiem miejscu i utrzymała je o 1 dług. w walce z Kin Fo.
Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 15 zł.

838. Nagroda 1200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.
793 A r a l og. c.-gn M. Bersona, po Arak i Alcantara, l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 1
784 E d e n og kaszt. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 59 kg. ż. Sakowicz 2
710 S a m u m og. gn. S. Maryewskiego, l. 3, 55 kg. chł. Jednaszewski 3

793 B e r c e u s e kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 56 kg. chł. Kosiński 4
532 D z i a d e k og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 59 kg. ż. Kucharski 5
804 M a g n a t og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych l. 4, 62 kg. ż. Dorosz 6
Wycofane: Edynburg, Juljusz i Dunajec.
Wygrane w 1 m. 47 s. (7—32—34—34) po walce o 2 długości.

Prowadził Eden przed Aralem, na trzeciem miejscu zmieniały się Magnat z Samumem, dalej szły Dziadek i Berceuse, która ruszyła ze startu z opóźnieniem Do Edena w połowie prostej doszedł Aral i po walce pobił go pewnie o 2 dług. Trzeci o 7 dług. Samum o łeb przed Berceuce

Totalizator pojed. — 42 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22 i 26 zł.

839. **Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
736 N i e d o l a II kl. kaszt. A. hr. Morstina, po Namorob i Perła II, hod. wł., l. 2, 55 kg ż. Czernuszenko 1
805 D z i u b a kl. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 55 kg. chł. Kordacz 2
785 F e l l i n og gn K. Plisowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Górecki 3
794 P a r y s og. kaszt. S. Endera, l. 2, 57 kh. ż. Fomienko 4
794 D e l i c e kl. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński 5
692 M e l b a kl sk.-gn. A. Budnego, l. 2, 55 kg ż. Kucharski 6
713 J a c k og. c -gn. L. Dydyńskiego, l. 2, 57 kg ż. Bryk 7
Wygrane w 1 w. 14$^1/_2$ s. (8—32—34$^1/_2$) po walce pewnie o 1 dług.

Prowadziła Niedola II przed Melbą, Dziubą, Fellinem, Parysem, Delice i Jackiem. Niedola II doprowadziła do mety wygrywając po walce z Fellinem pewnie o 1 dług. Drugie miejsce odebrała Fellinowi Dziuba, bijąc go o szyję.

Totalizator pojed. — 19 zł
(za stawkę 10 zł) franc. 11, 15 i 11 zł.

840. **Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.
735 U r i e l A c o s t a og. gn A. Olszowskiego, po Huszar II i Reine d'été, hod wł., l. 3, 54 kg. chł. Pielak 1
777 U ł a n og. sk.-gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 57 kg. j. Kempa 2
786 H a j t e c z k a II kl.-sk. gn. st. „Góra", l. 3, 52$^1/_2$ kg. chł. Matuszewski 3
723 K a m a kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 4
777 E s t o k a d a kl. c.-gn st. „Ktery Szepietów", l. 3, 55 kg. chł Kosiński 5
777 D z i s n a kl. gn. J Dybowskiego, l. 4, 56 kg. chł. Jednaszewski 6
809 A n t i n o u s og. c.-gn. E. hr. Henckel v. Donnersmark, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 7
706 B e k og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 58 kg. ż. Kłodziak 8
340 U r o d a kl. kaszt. A. Budnego, l. 3, 52 kg chł. Olejnik 9

Wycofany Derwisz.
Wygrane w 2 m 29 s. (7$^1/_2$—33—34—37—37$^1/_2$) pewnie o 4 dług.

Ruszyła pierwsza Kama, a za zakrętem koło paddocku szły za nią Dzisna, Hajteczka, Uriel Acosta i reszta koni z Estokadą na końcu. Na prostą wyprowadził Uriel Acosta, który następnie wygrał pewnie od Ułana o 4 dług., ten zaś pobił Hajteczkę II o 3 dług.

Totalizator pojed. — 35 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 17, 40 i 34 zł.

841. **Nagroda 900 zł Handicap** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 5300 zł., w sezonie 2400 zł, a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
788 D u m n y og. kaszt. K. Plisowskiego, po Mości Książe i Fantazja, hod St. Państwowego, l. 4, 56$^1/_2$ kg. ż. Górecki 1
793 T a n i n a kl. kaszt. Z Wojtowicza, l. 4, 55$^1/_2$ kg. ż. Kłodziak 2
795 P r o m i e n i s t y og. kaszt. S Ostoia Ostaszewskiego, l 4, 55 kg ż. Bryk 3
Wycofana Cochera
Wygrane w 2 m. 24 s. (10—35—35—34—35) w walce o $^1/_2$ dług.

Prowadził Promienisty, do którego kilkakrotnie dochodziła Tanina. Trzeci galopował Dumny, który następnie idąc za Taniną minął Promienistego, a w połowie prostej zaatakował Taninę i pobił ją w walce o $^1/_2$ dług. Trzeci koń o 10 dług.

Totalizator pojed. — 20 zł
(za stawkę 10 zł.).

Dzień trzydziesty szósty.

Niedziela, 17 października.

Pochmurno, tor ciężki.

842. **Nagroda 900 zł.** dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji - 900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
709 T u k o r a kl. kaszt. S. Grzybowskiego, po Tuki i Fokker, hod. W. Niewiarowskiego, l. 2, 55 kg. ż Magdaliński 1
728 B y l e J a k i og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 57 kg. ż. Dugan 2
803 H e r k u l e s og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 3
805 E p i l o g og. kaszt. st. „Góra", l 2, 57 kg. ż. Pasternak 4

782 D e r e ń og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 5
828 L a p i s L a z u l i og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 57 kg. chł. Kordacz 6

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—33—34) w walce o $^1/_2$ dług.

Ruszyły prawie razem Tukora, Byle Jaki, Epilog, Herkules, dalej Lapis Lazuli i jeszcze dalej Dereń. Przed przejazdem Tukorę minął Byle Jaki, lecz ta na prostej wyszła znów naprzód i w zaciętej walce wygrała o $^1/_2$ długości od Byle Jakiego, za którym w tym samym odstępie doszedł Herkules tuż Epilog i Dereń i daleko Lapis Lazuli.

Totalizator pojed — 292 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 69 i 26 zł.

843. Nagroda 1.200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł, hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł; III-ci koń 120 zł, hod. 12 zł.
827 D i a v o l o og. kaszt. J. Hulewicza, po Arioso i Déli Szél, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 62 kg. ż. Czernuszenko 1
798 E r o s og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 2
795 J u l j u s z og. c.-gn. M. Róga, l. 4, 58 kg. chł. Jednaszewski 3

Wycofane: Luba II, Too Good, Aral, Etrurja, Berceuse i Chobot.

Wygrane w 2 m. 25 s. (7—34—32—34—38) b. łatwo o 25 dług.

Diavolo, prowadząc gonitwę, wygrał bardzo łatwo o 25 dług. Na drugiem miejscu kilkakrotnie na całej przestrzeni zmieniały się Eros i Juljusz. Ostatecznie zajął je Eros o 2 dług. przed Juljuszem.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł.).

844. Nagroda 1.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.
734 K i r k e s kl. gn. T. Charłupskiego, po Paraszt i Nedjide, w. pół krwi, hod. A. margr. Wielopolskiego, l. 4, 56 kg. chł. Jednaszewski 1
790 G o l i a t h og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 59 kg. ż. Magdaliński 2
681 E d z i o og. gn. M. Róga, l. 5, 62 kg. ż. Pasternak 3

Wycofane: Terefere, Lisette II, Schlingel i Magnat.

Wygrane w 1 m. 25 s. (14—33—33) b. łatwo o 5 dług.

Do linji prostej konie szły w takim porządku: Edzio, Kirkes i Goliath. Następnie na pierwsze miejsce wyszła Kirkes, wygrywając b. łatwo o 5 dług. od Goliatha, za którym o 1 dług. był Edzio.

Totalizator pojed. — 34 zł.
(za stawkę 10 zł.)

845. Nagroda im. ks. ks. Lubomirskich (Międzynarodowa) 10.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Które wygrały 20000 zł. niosą 2 kg. nadwagi, 30000 zł niosą 4 kg. nadwagi, 40000 zł 5 kg. nadwagi, które nie wygrały 5000 zł. otrzymują 2 kg. ulgi wagi, 2000 zł. 5 kg. ulgi wagi. Dystans około 4800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 10000 zł., hod. 1000 zł.; II-gi koń 3000 zł., hod. 300 zł.; III-ci koń 1000 zł., hod. 100 zł.
791 T e n og. sk gn. B. Szwejcera po Blue Danube i Kalaena, hod. wł., l. 5, 60 kg. ż. Dorosz 1
775 B o r u t a og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 5, 58 kg. ż. Fomienko 2
793 F a k i r og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 58 kg. chł. Kordacz 3
793 S t a t h e r o s og. c.-gn. K. Rómmla, l. 5, 58 kg, ż. Górecki 4
797 B a g n e t og. gn. Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, l. 4, 58 kg. ż. Magdaliński 5
797 C z e c z u g a kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 54 kg. ż. Pasternak 6

Wygrane w 5 m. 43 s. (3'20"—37—34—36—36) pewnie o $1^1/_2$ dług.

Pierwsze przed trybunami przeszły razem Bagnet, Boruta, Ten, tuż Statheros, dalej Fakir i Czeczuga. Około budki sędziowskiej Ten zajął pierwsze miejsce, za nim szedł Boruta, Statheros, w małym odstępie Fakir przed Bagnetem i pobudzaną Czeczugą. Tak konie szły bez zmian, dopiero na 1300 mtr przed metą Ten, pociągając Borutę, zaczął oddalać się od odpadającego gwałtownie i daleko Statherosa, trzecie miejsce w znacznym odstępie zajął Fakir. Na linji prostej, szczególniej przed trybunami, Boruta atakował Tena, lecz przegrał do niego o $1^1/_2$ dług. Trzeci w odstępie 25 dług. Fakir

Totalizator pojed. — 26 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 28 zł.

846. Nagroda im. J. Fanshawe (Międzynarodowa) 10.000 zł. dla 2 l. i st. og. i kl. Waga 2 l. 53 kg., 3 l. 63 kg., 4 l. i st. 65 kg., klacze 2 kg. mniej. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 10000 zł., hod. 1000 zł.; II-gi koń 3000 zł., hod. 300 zł.; III-ci koń 1000 zł., hod. 100 zł.
684 W a l k i r j a kl. gn. A. Olszowskiego, po Parsifal i Cattaro, hod. wł., l. 2, 51 kg. ż. Górecki 1
720 F o r w a r d og. c.-gn. E. i J. Grzybowskich, l. 4, 65 kg. ż. Sakowicz 2
611 E g m o n t og. kaszt. H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 53 kg. ż. Fomienko 3
718 M e n z a l a r i c kl. sk.-gn. M. Róga, l. 3, 61 kg. ż. Pasternak 4
793 B a j k a II kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 63 kg ż. Dorosz 5

Wycofana Ave.

Wygrane w 1 m. 25 s. (19—31—35) pewnie o 1 dług.

Poprowadził Egmont przed Menzalaric, Walkirją, Forwardem i wysyłaną Bajką. Na linję prostą tuż za Egmontem wyszedł Forward, a z zewnętrznej strony Menzalaric. Przed trybunami, kiedy Forward już minął Egmonta, wyprzedziła go pewnie o 1 dług. Walkirja. Trzeci o $^1/_2$ dług. Egmont.

Totalizator pojed. 34 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18 i 31 zł.

847. Nagroda 5000 zł. dla 3 l. og i kl, które po 28 sierpnia nie wygrały nagrody wartości 5000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod. 500 zł.; II-gi 1500 zł. hod. 150 zł; III-ci 500 zł. hod. 50 zł.

806 K i m i og. gn. J. Hulewicza, po Harsona i Kitty, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 50 kg. ż. Czernuszenko 1
798 D o l l a r og. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 58 kg ż. Pasternak 2
793 G r z m o t og. gn Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 3
806 M o n i t o r og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 4
783 U ł a n II og. gn A. Olszowskiego, l. 3, 58 kg. j. M. Raniewicz I 5
798 A v e kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 56 kg. chł. Kordacz 6
798 E l d o r a d o og. kaszt S. Maryewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 7
791 U r w i p o ł e ć og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 8
809 P a n L e o n og. c-gn. M. Róga, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 9

Wygrane w 2 m. 24½ s. (7—32—32—36—36½) pewnie o 2 długości

Ruszył pierwszy Kimi i prowadził przed Eldorado, Ave, którą w połowie dystansu minął Ułan II, Grzmotem, Monitorem, Dollarem, Urwipołciem i Panem Leonem. Koło stajen zaczął widocznie poprawiać miejsce Dollar, a za nim Monitor. Wyprowadził na prostą linję Kimi i walcząc wygrał ostatecznie pewnie o 2 dług. od Dollara, za którym trzeci o 4 dług. był Grzmot z niewielką przewagą nad Monitorem, Ułanem II i Ave.

Totalizator pojed. — 152 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 20, 12 i 12 zł.

848. Nagroda 900 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

782 A r n o og gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Poinsettia, hod. wł., l 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1
807 E n t e n t a kl. kaszt. st „Ktery-Szepietów", l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 2
832 F o r d h a m og. c.-gn. A. hr. Morstina, l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 3
791 B u ł a w a kl. siwa K. Dzierzbickiego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 4
694 A l a kl. kara M. Róga, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 5
— E r i k a kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 6

Wygrane w 1 m 12 s. (7—30½—34½) łatwo o 1½ dł.

Ruszył pierwszy Fordham przed Alą, Ententą, Buławą, Arno i Ericą. Ala prędko odpadła, a za Fordhamem szedł Arno przed Ententą. Arno wygrał łatwo o 1½ długości od Ententy, za którą trzeci o 1½ dług. był Fordham.

Totalizator pojed. — 25 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 16 i 30 zł.

849. Nagroda 700 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1600 mtr,

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł, hod. 21 zł.; III ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

831 S a l w a kl. gn. st, „Ktery-Szepietów" po Humbug i Siam, hod. wł., l. 3, 50 kg. j. Matosek 1
735 C z a r o w n a kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 53 kg. ż. Magdaliński 2
786 F a s z y s t k a kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 50 kg. ż. Górecki 3
674 T a j f u n og. kaszt. K. Święcickiego, l 4, 52 kg. j. M. Raniewicz I 4
809 D e r w i s z og. kaszt K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 56 kg. chł. Kordacz 5

Wycofana Kama.

Wygrane w 1 m. 50½ s. (7½—32—33½—37½) łatwo o 5 dług.

Na przestrzeni 500 mtr. prowadził Derwisz przed Salwą, Czarowną, Tajfunem i daleką Faszystką. Następnie, pociągając za sobą Czarownę, wyszła na czoło Salwa i doprowadziła do mety wygrywając łatwo o 5 dług. od Czarownej, za którą o 15 dług. trzecie miejsce zajęła Faszystka.

Totalizator pojed. — 32 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 18 i 21 zł.

Dzień XXXVII-my, 19-go paździer.

Tor w dalszym ciągu bardzo rozmiękły.

Gonitwę pierwszą bez najmniejszego trudu wygrała Baroness, bijąc Amora, za którym całą drogę i ze startu była daleko Ecaille Blonde B. W.

W wyścigu z płotami zdarzył się bardzo przykry wypadek. Wygrała gonitwę Cetynja od Liwca, którego jeździec na finiszu zupełnie widocznie wstrzymywał, „wlazłszy jej w ogon" i dopiero kiedy było zapóźno, obrał odpowiedni kierunek i zaczął pobudzać swojego konia. Fakt był tak widoczny, że Dyrekcja postanowiła zwrócić stawki za Liwca w pojedyńczym totalizatorze, a jeźdźca Grudę ukarać spieszeniem do końca sezonu jesiennego i na 20 dni sezonu wiosennego roku przyszłego.

Farmazon wygrał w walce z Wulkanem, któremu w ostatniej chwili dobrym finiszem odebrał drugie miejsce Aino II. Zupełnie źle biegała Wandea, o której chodziły bardzo pochlebne wieści.

Invit pewnie pobił Iruna; łatwo wygrał Pan Prezes

Handicap niezmiernie łatwo wygrała Bajeczna, robiąc wyścig zupełnie nie podobny do poprzedniego.

Dwuletni Didier zwyciężył pewnie na dyst. 800 mtr. W gonitwie tej bardzo nieudolnie była prowadzona Magda.

Zupełnie pewnie, choć tylko o ½ długości wygrał ostatni wyścig dnia tego Edynburg, bijąc Lubą II, Bagherrę, Urwisa i Etrurję.

Dzień trzydziesty siódmy.

Wtorek, 19 października.

Pogoda zmienna, tor ciężki.

850. Nagroda 1200 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 4300 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

792 B a r o n e s s kl. gn J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Fils du Vent i Bonny Betty, hod. wł., l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 1
803 A m o r og. kaszt. Grona oficerów I-go pułku Ul. Krechowieckich, l 2, 57 kg. ż. Magdaliński 2
785 E c a i l l e B l o n d e B. W. kl. kaszt. Z Wojtowicza, l. 2, 55 kg. ż. Kłodziak 3

Wygrane w 1 m. 13 s. (8—31—34) łatwo o ½ dł.

Prowadził Amor przed Baroness, daleko szła Ecaille Blonde B. W, która źle ruszyła ze startu. Baroness przed trybunami minęła Amora, wygrywając łatwo o ½ dług. Trzeci koń o 15 dł.

Totalizator pojed. 12 zł
(za stawkę 10 zł.).

851. Nagroda 1000 zł Wyścig z płotami dla 3 l. i st koni, które nie wygrały pięciu wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały trzy takie wyścigi niosą 2 kg. nadwagi — cztery takie wyścigi niosą 3 kg nadwagi. Dystans około 2800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

791 C e t y n j a kl. kaszt. K. Plisowskiego, po Mości Książe i Riga, hod. St. Państwowego, l. 5, 73 kg. j. Ustinow 1

810 L i w i e c og. gn. B. Szwejcera, l. 4, 72 kg. j. B. Gruda 2

673 S a l o m e kl. c.-gn. M. Karatiejewa, pł., 73 kg. chł. Stefańczyk 3

823 T e r e f e r e og gn. st. „Saryusz", l. 4, 72 kg. j. W. Raniewicz II 4

Wycofane: Trębacz i Fraszka.

Wygrane w 3 m. 31 s (59—39—37 - 38 — 38) w walce o 1/2 dług.

Początkowo na zmianę prowadziły Liwiec i Terefere. Około paddocku na czoło wyszła Cetynja, do której w połowie przeciwległej prostej linji na chwilę podeszła Salome, lecz skoczywszy źle płot odpadła znacznie. Ostatni płot skoczyły z małemi różnicami Cetynja (na ukos) Liwiec i Salome. Cetynja bardzo pobudzana doprowadziła do mety, wygrywając w walce o 1/2 dł. od łatwo idącego Liwca, który zaczął finiszować w ostatniej chwili. Trzecia o 1 dł. Salome. Ze względu na niewyjechanie Liwca stawki w pojedyńczym totalizatorze zostały za niego zwrócone.

Totalizator pojed. — 14 i 10 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 12, 11 zł.

852. Nagroda 1000 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł, w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł, Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II gi koń 300 zł, hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

799 F a r m a z o n og. kaszt. st. „Lubicz", po King's Idler i Blitzmädel, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 1

832 A i n o II og. gn. A. Budnego, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 2

787 W u l k a n og. kaszt. st, „Topór", l 2, 57 kg. ż. Dugan 3

— F o r t e l og. gn. E i J Grzybowskich, l. 2, 57 kg. ż. Sakowicz 4

— W a n d e a kl. gn. A. Olszowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 5

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32—34) w walce o 1/2 dług.

Prowadził Farmazon przed Wulkanem, Aino II i daleko idącemi Fortelem i Wandeą. Na całej linji prostej z Farmazonem walczył Wulkan, lecz pobić go nie zdołał. Farmazon wygrał o 1/2 dług. w walce, drugie miejsce Wulkanowi odebrał o 1/2 dług. finiszujący Aino II.

Totalizator pojed. — 24 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 26 zł.

853 Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł., III ci koń 90 zł., hod 9 zł.

813 I n v i t og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Whist i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, l. 4, 58 kg chł. Jednaszewski 1

804 I r u n og. gn. M. Bersona, l. 3, 59 kg. ż. Magdaliński 2

662 M a s k a r a d a kl. kara M. Karatiejewa, l. 4, 62 kg. ż. Górecki 3

800 E m i s j a kl gn. A. hr. Morstina, l. 3, 57 kg. ż. Czernuszenko 4

809 A l f a III kl. c.-gn. Grona oficerów 2 pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, l. 4, 59 kg. j. Kempa 5

Wycofane: Bajeczna, Ciocia Basia, Alfa II, Promienny, Dziwak i Dunajec.

Wygrane w 1 m 47 1/2 s. (7—31—34—35 1/2) pewnie o 1 1/2 dług.

Ruszyła pierwsza Emisja przed Invitem, Irunem, Alfą II i Maskaradą. Prędko na pierwsze miejsce wyszedł Invit i doprowadził pewnie do słupa, bijąc o 1 1/2 dł. walczące o drugie miejsce Iruna i Maskaradę. Irun był o łeb przed Maskaradą.

Totalizator pojed.—35 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 14 zł.

854. Nagroda 900 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod 90 zł; II-gi koń 270 zł hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod 9 zł.

832 P a n P r e z e s og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, po Schalk i Pergetyü hod. J. Bartmańskiego, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 1

— D a g o b e r t og. gn. Grona oficerów 7 pułku Ul., l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 2

— F l o s og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 57 kg. ż Kucharski 3

805 K r y s t a kl. c-gn. L. Orpiszewskiego i l. ks. Girej-Nauruzowa, l. 2, 55 kg. j. Matosek 4

805 W y r w a kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 55 1/2 kg. ż Fomienko 5

807 K o n c e r z og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 2, 57 kg. ż Magdaliński 6

666 T a l a s s a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 2, 55 kg. ż Sakowicz 7

Wycofana Ecaille Blonde B. W.

Wygrane w 52 s. (19 —33) łatwo o 3 dług.

Prowadził Pan Prezes przed Dagobertem, Flosem i in. Pan Prezes wygrał łatwo o 3 dług. od Dagoberta, za którym w tym samym odstępie trzecim był Flos.

Totalizator pojed. — 19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12, 15 i 16 zł.

855. Nagroda 800 zł Handicap dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

810 B a j e c z n a kl. gn. T. Charłupskiego, po Bob i Perła, hod. A. Daszewskiego, l. 4, 57 1/2 kg. ż Pasternak 1

772 M o t y l og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 51 kg. j. Jagodziński II 2

737 E k s c e n t r y k og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 55 kg ż Chatisow 3

810 E l e o n o r e kl gn. S. Endera, l. 3, 50 kg. j. M. Raniewicz I 4

789 D i o m e d II og. gn. B. Karwowskiego, l. 4, 54 kg. chł. Jednaszewski 5

809 A t l a n t a kl. kasz. K. Dierzbickiego, l. 3, 52 1/2 kg. j Matosek 6

697 M o r g a t B. W. og. gn Grona oficerów 7 pułku Uł. l. 3, 52 kg. j. Jagodziński I 7

737 A g a m e m n o n og. c.-gn. M. Babeckiej, l. 3, 53 kg. ż. Górecki 8

Wycofana Danae.

Wygrane w 2 m. 26 s. (7—33—33$^1/_2$—34—38) łatwo o 5 dług.

Bajeczna zajęła czoło gonitwy i prowadziła przed Diomedem II, Eleonore, Motylem, Atlantą, Morgatem B. W., Ekscentrykiem i Agamemnonem. W połowie drogi za Bajeczną szedł Motyl. Bajeczna wygrała bardzo łatwo o 5 dł od Motyla Trzecie miejsce o 4 dług. zajął Ekscentryk.

Totalizator pojed. — 42 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16, 15, i 15 zł.

856 Nagroda 900 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł, hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

717 D i d i e r og. gn. J. hr Czarneckiego, po King's Idler i Pera, hod. A. ks Czartoryskiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 1
736 H e r s i n i a kl. kara S. Grzybowskiego, l 2, 55 kg. ż Magdaliński 2
776 M a g d a kl. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 2, 55 kg. j. M. Raniewicz I 3
— L o t n i k og. siwy I. hr. Mielżyńskiego, l. 2, 57 kg ż. Sakowicz 4
663 J a k i T a k i og gn. B. Szwejcera, l. 2, 57 kg chł Jednaszewski 5
— P i o r u n ó w og. gn. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 2, 57 kg. j. Jagodziński II 6

Wycofana Korea.

Wygrane w 53 s (20—33) pewnie o 2 dług.

Prowadził Didier przed Jakim Takim, Hersinią, Lotnikiem, Piorunowem i Magdą, która na linję prostą wychodziła już druga lecz zataczając wielkie koło odpadła Wygrał pewnie o 2 dług. Didier bijąc Hersinię, mającą przewagę o $^1/_2$ długości nad Magdą,

Totalizator pojed. — 30 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20 i 28 zł.

857. Nagroda 2000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały nagrody wartości 5000 zł lub dwóch nagród wartdści 2000 zł Dystans około 2200 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

798 E d y n b u r g og kaszt. K. Plisowskiego, po Morganatic i Riga, hod. St Państwowego, l. 3, 58 kg. ż. Górecki 1
784 L u b a II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 2
806 B a g h e r r a kl. szp. W. Święcickiego, l. 5, 60 kg. ż. Pasternak 3
827 U r w i s og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l, 3, 58 kg ż. Fomienko 4
808 E t r u r j a kl. gn W. Verka'a, l. 3 56 kg. j Jagodziński II 5

Wycofany Murman.

Wygrane w 2 m. 33 s. (15—34$^1/_2$—35—35 - 33$^1/_2$) pewnie o $^1/_2$ dług

Poprowadziła Etrurja, za nią szły Urwis, Luba II, Bagherra i Edynburg. Na linję prostą konie wyszły zgrupowane, lecz zaraz wyszła na pierwsze miejsce Luba II, tę zaś przed trybunami pewnym finiszem pobił o $^1/_2$ dług. Edynburg. Trzecia o 3 dług Bagherra.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 22 zł.

ZAGRANICZNA.

— **W Newmarket.** Drugi październikowy meeting koncentrował uwagę sportowej publiczności na dwóch próbach zupełnie odmiennego charakteru.

Klasyczny dystansowy Handicap Cesarewicza miał zebrać najwybitniejsze wytrwałe konie z pośród starszych, które w zakładach były najbardziej uwzględniane przez publiczność jako to Perfect-Son, Glommen, Foxlaw, Vermillion Pencile. Wynik wyścigu, w którym przyjęło udział 24 konie, był całkiem niespodziewany ponieważ żaden z koni z wagą normalną nie utrzymał się na płatnem miejscu a na przedzie były noszące lekkie wagi, do niedawna konie klasy sprzedażnej. Vermillion Pencil nie miał szczęścia bo pozostał na starcie; Glommen p S. Joel przyniósł swoją najwyższą wagę na piątem miejscu. Pierwszym był sześcioletni Myra Gray który bardzo wcześnie wysunął się na czoło i, korzystając z bardzo lekkiej wagi (6 stone 1 funt), nie dał się dosięgnąć przez zawzięcie prześladujące go Miss Sport i Templestowe. Francuzy, Asteroide znany z wiosennych paryskich wyścigów i Forseti, który w roku zeszłym wygrał ten wyścig, nieodegrały roli w wyścigu.

Wogóle wyścig i jego rozegranie uważane jest jako niemogące wywołać poważniejszych objekcji.

Ze starszych koni dobre wyścigi stylowo wygrały Oojah i Warden of the Marche, oraz szybki Diomedes, który ostatecznie zakończył karjerę wyścigową i przechodzi do stada.

Do startu na Middle Park Plate stanęło 11 cie dwulatków z pośród których pierwszą faworytką była Cresta Run, ale okazała się pobitą w połowie drogi. Natomiast drugi faworyt Cal Boy, syn Hurry On, energicznie pociągnął ku przodowi w walce z synem Phalarisa, Sickle i synem Swynforda Birthright i ta trójka kończyła w tym porządku oddzieleni każdy o łeb jeden od drugiego. Zatem dwulatka górującego klasą i ta jesienna próba nie wykazała

— **Na Longchamp w Paryżu** następnym wybitnym dniem był dziesiąty października jako rozegranie wielkiego dwuletniego Criterium. Ściągnęły tutaj dwulatki, którew przeciągu września wygrywały nagrody cenniejsze, czy to w Longchamp, czy też w sąsiednich St. Cloudi Maison-Lafitte.

Najpowolniej ale najpewniej otworzyła swoje karty potężna stajnia bar. E. Rotszylda ze swym solidnie prowadzonym chowem linji francuskiej Hermita przez potomków Sans-Souci II; i znowu przedstawiciel męski tego rodu Flamant po Sans le Sous i La Faisanderie staje wyraźnie, jako zimowy faworyt, chociaż nie na francuskie Derby, ponieważ nie jest zapisany na nie. Pole na Criterium zawierało trzy wybitne ogiery; dotychczas niezwyciężonego French-Polish (The Irishman) ze stajni J D. Cohn Fair Legend ze stajni angielskiego właściciela S. Davis i Flamant, który przedtem przegrał do French-Polish a dwa razy łatwo zwyciężył. Grupa obiecujących klaczy była również potężna, przedewszystkiem La Desirade po Alcantara II ze stajni Strassburgera, Esclarmonde M. Boussaca po angielskim derbiście Sunstar i Camarina po dotychczas niewyraźnym Cylgad. Pole wogóle było bardzo liczne bo startowało 19 koni, przyczem najlepsze klacze mniej więcej utrzymały się dobrze do finiszu, ale musiały poczuć na sobie przewagę Flamant, natomiast inne ogiery roli w wyścigu nie odegrały.

Matka Flamant La Faisanderie jest rodzoną siostrą zwycięzcy 2000 gwinei Slieve Galliona znanego potem jako ogiera w stadzie węgierskiem Kisber, a dalszą babką jest Allegra córka Galopina, która była kupiona w Anglji przez ks. Władysława Lubomirskiego do Widzowa i dała do stajni Kruszyńskiej Australiana, Czamarę i Dziryta jednak niestety nie zabezpieczyła stadu dalszego żeńskiego potomstwa tego wspaniałego rodu (Beeswing-Feronia 8).

— **Budapeszt,** 10 października

Węgierski St. Leger, 37.500 pengös, 2800 mtr.

Bedouin kl. gn. (Nubier i Beeswax) B. hr Zichy ż. Gutai—1

Vadito – 2, Priel — 3; b. m. 4 konie.

Wygrane w 3 m. 11¹/₅ s.

Tot. 29, fr. 13,15 i 12 za 10.

— **Medjolan,** 10 października.

Wielkie Criterium dla 2 l. k., 75 000 lirów, 1500 mtr.

Francavilla kl. gn. (Havresac II i Frana) p. G. de Montels ż. P. Caprioli—1

Vinca Major — 2, Bon Espoir — 3; b. m. 6 koni.

Wygrane o 6 dług. w 1 m. 38³/₅ s.

— **Bois de Boulogne,** 10 października.

Grand Criterium, 232.150 fr dla 2 l. k., 1600 mtr.

Flamant og. kaszt. (Sans le Sou i La Faisanderie) bar. E. de Rothschilda ż. Mac Gee—1

La Désirade—2, Esclarmonde—3; b. m. 16 koni.

Wygrane o krótką szyję w 1 m. 47⁴²/₁₀₀.

Tot. 43.50, franc. 18 50, 33 i 46 50 za 10.

— **Bukareszt,** 10 października.

Premiul Arcului de Triomf, 485.000 lej, 2400 mtr.

Banu Maracine 3 l. og. (Tökfilko i Bistrita) p. S. Schwartza, ż. Gołowkin – 1

Vardar — 2, Szandekos — 3; b. m. 7 koni.

Wygrane o głowę w 2 m. 32 s.

Tot. 21. franc. 13, 17 i 42.

Premiul Municipiului Bucuresti, 131.000 lej, 1400 mtr. dla 2 l. koni.

Maltezi II (Defensor i Morelli p. G Ekserdjian, ż. Painter — 1

Nu'l Lasa — 2, Barbarossa — 3; b. m 2 konie

Wygrane w 1 m. 29 s. o 3 dług.

Tot. 16, franc. 17 i 22.

— **Newmarket,** 12 października.

Champion Stakes, 1780 Ł, 1¹/₄ mili

Warden of. the Marches 4 l. og. kaszt. (Phalaris i Mary Mona) Ld. Londsdale ż. J. Childs—1

Pons Asinorum — 2, Comedy King — 3; b. m Zambo.

Wygrane łatwo o 2 dług w 2 m. 4 s. Cota 6 : 4.

13 października.

Cesarewith Stakes (Handicap), 2115 Ł, 2¹/₂ mili.

Myra Gray 6 l. kl gn., 6 st. 1 lb. (Ambasador i Lady Canny) p. J. Davis, ż. L. Read — 1

Miss Sport (5 l., 6 st. 9 lb.) — 2, Templestowe (4 l. wał., 6 st. 13 lb.) — 3; 19 koni bez miejsca, w tem faworyci Perfect Son, Glommen i Foxlaw Zwycięzca Grand Prix de Paris zajął 15-te miejsce (3 l.—8 st 2 lb.)

Wygrane o 2 dług. w 3 m. 45⁴/₅ s. Cota 50 : 1.

15 października

Middle Park Stakes 4010 Ł, 6 furlongów.

Call Boy 2 l. og. kaszt. (Hurry On i Comedienne) p. F. Curzona (9 st.) ż. O. Elliott — 1

Sickle (9 st. 3 lb.) — 2, Birthwichst (9 st. 3 lb.) — 3; b. m. 9 koni.

Wygrane w 1 m. 15³/₅ s. o łeb, trzeci koń o ¹/₂ łba.

Cota 7 : 2.

MYŚLIWSKA.

— **W majątku Silnica Wielka, p. Hieronima Siemieńskiego,** dnia 28 września odbyło się polowanie z udziałem 3 strzelb; zabito 94 króliki i 62 kuropatwy na przestrzeni około 150 mg.

Dnia 11 października odbyło się w tymże majątku polowanie w 6 strzelb, na którem zabito 368 królików, 30 zajęcy, 6 słonek, 2 różne. Królem polowania był ks. Hieronim Lubomirski, mając na rozkładzie 72 szt. Słonek spotkano dużo. Do zajęcy strzelano tylko wyjątkowo w jednem miejscu.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ¹/₂ strony 100 zł., ¹/₄ strony 60 zł., ¹/₈ strony 35 zł.
Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.